

Pisanki

Dawny zwyczaj ludziom każe
moczyć jajka w ziół wywarze
lub sokami roślinnymi
czynić skorupki barwnymi.
Żółta jak słońce CEBULA,
złotym płaszczykiem otula.
Wywar z POKRZYW zieleń daje,
jajko zielone się staje.
Jajka czerwone jak maki,
dają pocziwe BURAKI.
Jajka ślicznie upiękzone,
wkładasz w koszyk na święcone.
Gdy siadamy do śniadania
w dzień Bożego Zmartwychwstania,
tej wielkanocnej niedzieli,
rodzina się jajkiem dzieli. (B. Derlicka).



Dyzio marzyciel

Położył się Dyzio na łące,
Przegląda się niebu błękitnemu
I marzy:
„Jaka szkoda, że te obłoczki płynące
Nie są z waniliowego kremu...
A te różowe
Że to nie lody malinowe...
A te złociste, pierzaste
Że to nie stosy ciastek...
I szkoda, że całe niebo
Nie jest z tortu czekoladowego...
Jaki piękny byłby wtedy świat!
Leżałbym sobie, jak leżę,
Na tej murawie świeżej,
Wyciągnąłbym tylko rękę
I jadł... i jadł... i jadł...” (Julian Tuwim)



Bajkowe pisanki

Do zajaczka przyszła kurka:
- Ko, ko, ko, ko - zagadkała.
Z koszem jajek na pisanki
mama-kwoka mnie przysłała.



Zajac podparł się pod boki:
- A to ci dopiero jajka!
Namaluję na nich tęczę
i na każdym będzie bajka.



Ref.: Bajkowe pisanki, bajkowe.
Rozdamy je z dobrym słowem,
świętecznym życzeniem,
wiosennym marzeniem.

Bajkowe pisanki, bajkowe,
wesołą wiodą rozmowę,
że wiosna za oknem,
że w dyngus ktoś zmoknie.



Rośnie żytko jak na drożdżach
i zieleni się rzeżucha.
Pisankowych opowieści
Zajac słucha, kurka słucha.



Z bukiecikiem srebrnych bazi
w gości wybrał się baranek.
A dla niego mała kurka
kosz bajkowych ma pisanek.



Ref.: Bajkowe, pisanki bajkowe... (sł. U. Piotrowska, muz. M. Melnicka-Sypko)

